



Nowe szaty fortu „Mistrzejowice”

2024-06-19

W sobotę, 15 czerwca 2024 r. stropodach fortu 51a „Mistrzejowice” pokrył się barwami ochronnymi. Nałożyli je mieszkańcy pobliskich osiedli w Dzielnicy XV Mistrzejowice, a także członkowie Małopolskiego Stowarzyszenia Miłośników Historii „Rawelin” i Stowarzyszenia „Adventure” na zaproszenie Zarządu Budynków Komunalnych w Krakowie. Pomalowany fort zyskał tym samym ochronę przed... malowaniem napisów przez okoliczną młodzież. A jego wygląd nawiązuje teraz do dawnego schematu maskowania ochronnego.

Fort 51a „Mistrzejowice” był fortem pancernym obrony bliskiej, który wspólnie z fortem 49a „Dłubnia” miał chronić Twierdzę Kraków od strony międzypola od Batowic po Zesławice, gdzie umieszczone były forte artyleryjskie. Został wybudowany w latach 1895-1897, a zaprojektował go inżynier wojskowy, późniejszy generał Wojska Polskiego, Emil Gołogórski. Fort nie wziął udziału w bezpośrednich walkach o Kraków jesienią 1914 r.

Fort jest własnością Gminy Miejskiej Kraków, a zarządza nim jednostka miejska – Zarząd Budynków Komunalnych w Krakowie – która kilka lat temu zleciła jego remont. Fort odzyskał dawną formę zewnętrzną, jednak problemem były powtarzające się akty wandalizmu. Odnowione ściany pokryto licznymi napisami wykonanymi zarówno markerami, jak i trudno ścieralną farbą. Wielobarwne malowanie maskujące jest więc nie tylko powrotem do dawnego wyglądu obiektu fortecznego, ale także obroną przed bazgrołami. Projekt malowania maskującego fortu został opracowany przez dr. inż. arch. Filipa Suchonia, specjalistę z zakresu architektury fortyfikacyjnej, pracownika Politechniki Krakowskiej, a następnie zaakceptowany przez Miejskiego Konserwatora Zabytków w Krakowie.

Sobotnia akcja przy forcie nie ograniczyła się tylko do malowania. Organizatorzy oprócz farb i pędzli zorganizowali także dodatkowe atrakcje dla miłośników fortyfikacji – kącik artystyczny, gry plenerowe dla dzieci oraz wycieczki w przeszłość. Praca przy forcie stała się tym samym okazją do przybliżenia historii fortu i pokazania jego wnętrza zainteresowanym mieszkańcom. Chętni, podzieleni na dwie grupy, zostali oprowadzeni przez przewodników, którzy pokazali zakamarki obiektu oraz opowiedzieli o jego trudnych dotychczasowych losach.